

MAGDALENA WOŹNIEWSKA-DZIAŁAK

RZECZYWISTOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO KOSMOSU

Cyprian Norwid. „*Nie są nasze – pieśni nasze*”. *Wiersze religijne*. Wybór, wstęp i komentarz Stefan Sawicki. Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021, ss. 196. ISBN: 978-83-66076-68-6.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rh24721.12>



Rok 2021, ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Norwidowskim, obfitował w liczne wydarzenia upamiętniające postać jednego z najwybitniejszych polskich poetów. Dla polskiej kultury ten jubileusz był wyjątkowo ważny m.in. z powodu powołania do życia Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach. Stał się on również okazją do popularyzacji (na szerszą skalę) twórczości poety, która pomimo powszechnie przyjętej opinii, że stawia ona czytelnikom wysokie wymagania intelektualne, niezmiennie cieszy się ich uznaniem. Wśród wielu rocznicowych publikacji poświęconych dziełu autora *Vade-mecum* znajduje się wydana przez kieleckie Pewne Wydawnictwo niewielka antologia wierszy Cypriana

Norwida. Pełny tytuł książki brzmi „*Nie są nasze – pieśni nasze*”. *Wiersze religijne*. Wyboru tekstów pomieszczonych w książce dokonał Stefan Sawicki. Uczony opatrzył również tom wstępem i opracował objaśnienia do utworów¹. Antologia *Wierszy religijnych*

Dr MAGDALENA WOŹNIEWSKA-DZIAŁAK — Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Nauk Humanistycznych, Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Badań nad Polskim Romantyzmem i Twórczością Cypriana Norwida, adiunkt; e-mail: m.wozniewska@uksw.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9041-2345>.

¹Warto odnotować, że antologia ukazała się w serii Pewne Norwidiana, w której światło dzienne ujrzały również książki: Józef Franciszek Fert, *Życie Cypriana Norwida* (Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021); idem, *Norwid. Zdania i uwagi o społeczeństwie obywatelskim* (Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021); Cyprian Norwid, *O Juliuszu Słowackim w sześciu publicznych posiedzeniach (z dodatkiem rozbioru „Balladyny”)*, wstęp i opracowanie Marek Buś (Kielce: Pewne Wydaw-

Cypriana Norwida jest wznowieniem wydanej po raz pierwszy w 1991 r. (przez Redakcję Wydawnictwa KUL) książki inicjującej serię Biblioteka Utworów Religijnych. Książka z 2021 r. to zatem reedycja, ukazująca się po 30 latach od premiery. Znamienny jest fakt, że tytuł pierwszego wydania zbioru brzmiał *Wiersze*. Wyłącznie tytuł inicjowanej tomem serii dookreślał charakter publikacji.

Pytanie o to, kim jest autor wyboru wierszy religijnych Norwida, nosi cechy pytania retorycznego. Stefan Sawicki to nestor norwidologii, doskonale znany w środowisku naukowym badacz dzieła autora *Quidama*, redaktor naczelny powołanego w 1983 r. czasopisma *Studia Norwidiana*, a także redaktor naczelny nowej, krytycznej edycji *Dzieł wszystkich* Norwida. Główne kręgi zainteresowań badawczych uczonego precyzuje tytuł trzytomowego wydania studiów i szkiców aksjologiczno-literackich: *Wartość – sacrum – Norwid*, których pierwszy tom opublikowano w 1994, drugi w 2007, trzeci w 2017 r.² Studia te ukazały się w serii powołanej przez profesora, zatytułowanej Literatura w kręgu wartości. Zainicjował ją tom *O wartościowaniu w badaniach literackich* (1986), który Stefan Sawicki zredagował wspólnie z Władysławem Panasem. Istotne w tym miejscu wydaje się, by zauważyć, że badacz był również inicjatorem i redaktorem serii Religijne tradycje literatury polskiej, którą zainaugurował tom *Polska liryka religijna* (pod redakcją Stefana Sawickiego i Piotra Nowaczyńskiego). We Wstępie do tegoż cyklu studiów, wydanych w 1983 r., napisano: „Badania nad nurtem religijnym w literaturze nigdy nie były prowadzone u nas w sposób gruntowny i wytrwały, choć właśnie literatura polska dostarcza pod tym względem bardzo szerokich możliwości”³. Tom był odpowiedzią na tę zdiagnozowaną w powojennej humanistyce lukę.

Warto w tym miejscu podkreślić skalę przedsięwzięć badawczych i wydawniczych Stefana Sawickiego, skoncentrowanych na nurcie religijnym w literaturze polskiej, które podejmował on w latach 80. XX wieku, a więc w okresie nieprzychylnym uprawianiu humanistyki rozumianej jako nauka mająca na celu dążenie do odkrywania prawdy o człowieku, świecie i Bogu. Wiadomo, że nie był to czas sprzyjający badaniom poświęconym religijnemu wymiarowi literatury czy badaniom z zakresu szeroko pojętej aksjologii. Tymczasem plon badań o takim charakterze, podjętych przed kilkudziesięciami laty w głównej mierze z inicjatywy właśnie Stefana Sawickiego, pomnaża się i przynosi do dziś znakomite rezultaty.

Garść tytułów i dat przywołanych tu publikacji nie jest przypadkowa i nie służy bibliograficznej prezentacji dorobku uczonego, chodzi raczej o uwypuklenie dwóch waż-

nictwo, 2021; idem, *Za kulisami*, opracowanie literackie i inscenizacyjne Kazimierz Braun (Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021).

² Należy w tym miejscu odnotować, że Stefan Sawicki to również autor znakomitej i do dziś aktualnej rozprawy *Początki syntezy historyczno-literackiej w Polsce* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969) oraz w całości poświęconej autorowi *Vade-mecum* książki *Norwida walka z formą* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986).

³ „Wstęp”, w: *Polska liryka religijna*, red. Stefan Sawicki i Piotr Nowaczyński (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1983), 7.

kich kwestii, wiążących się z opisywaną oraz (już w tym miejscu można to zaanonsować) rekomendowaną do lektury antologią. Pierwsza rzecz to podniesiona w niniejszej recenzji wybitna konsekwencja Stefana Sawickiego w eksplorowaniu określonego pola badawczego; ambicja poszukiwania i odsłaniania w literaturze horyzontu *humanitas Christiana*. Nie przypadek to sprawił, że w centrum zainteresowań uczonego znalazło się sacrum, rozumiane przede wszystkim jako metafora nadprzyrodzoności i obecności Boga w życiu człowieka i historii. Wyjątkowo istotnym obszarem dociekań badacza, właśnie w tym kontekście, stał się Norwid i jego dzieło. W szkicu „Medytacja w poznawaniu literatury” Stefan Sawicki wyznał wprost: „Spotkanie z Cyprianem Norwidem skłoniło mnie do głębszego poznania Biblii, a medytacyjna lektura i interpretacja tekstów poety sprawiła, że jego twórczość stała się dla mnie nie tylko fascynującym *pamiętnikiem artysty*, lecz również świadectwem człowieka, który *doczesny jest co chwila, a wieczny zawsze*”⁴.

I druga sprawa, mniej oczywista. Należy sobie uzmysłowić, że w latach 80. XX wieku Cyprian Norwid stał się twórcą bardzo ważnym dla niemałego grona polskiej inteligencji. Stanisław Barańczak w szkicu „Norwid: obecność nieobecnego” zrekonstruował (przypominając fundamentalny artykuł Jana Błońskiego z 1967 r. „Norwid wśród prawników”) chronologię dwudziestowiecznej recepcji Norwida, wskazując, jak istotnym twórcą stał się on np. dla pokolenia '68. W twórczości poetów Nowej Fali powracano wówczas do Norwida jako reprezentanta postawy niezłomnej, orędownika wewnętrznej wolności. Barańczak, Zagajewski, a także Herbert, Szymborska, Lipska stworzyli — idąc po linii Norwida — „nurt wcale potężny”, jak to określał autor *Tablicy z Macondo*, nurt „ironicznego moralizmu”⁵. W specyficznych okolicznościach sporów ideowych i politycznych twórczość Norwida (także jego biografia) stała się ważnym punktem odniesienia i źródłem inspiracji. Ironia Norwida to bodajże jeden z najistotniejszych wymiarów jego dzieła, odsłaniających głęboki i dojrzały sposób widzenia „rzeczy ludzkiej”. Dostrzeżono jej uniwersalizm i zaadaptowano na użytek własnej postawy twórczej naznaczonej moralnym przymusem sprzeciwu wobec świata krzywdzącego jednostkę, próbującego odebrać jej autonomię.

W latach 80. XX wieku Norwid stał się patronem części polskiej inteligencji jako człowiek i artysta, który nigdy nie uległ żadnej demagogii. Jego piarstwo stało się również ważnym obszarem badań naukowych. Hermeneutyczna eksploracja tegoż piarstwa pozwoliła na poszerzenie horyzontu poznawczego, a także, co nie mniej istotne, umożliwiła uczonym wierność pryncypiom akademickiego etosu. To casus Stefana Sawickiego, który jako badacz Norwidowego dzieła odsłonił najbliższy własnym przekonaniom kierunek odczytania spuścizny czwartego wieszczka. Nie kwestionując rangi i znaczenia eksponowanej przez literatów ironii, głębiej zanurzył się w świat wartości, najdonioślej według niego charakteryzujących artystyczne *opus magnum* Norwida. Wtedy, kiedy ideo-

⁴ Stefan Sawicki, „Medytacja w poznawaniu literatury”, w: *Wartość – sacrum – Norwid 3. Studia i szkice aksjologiczno-literackie* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012), 42.

⁵ Stanisław Barańczak, „Norwid: obecność nieobecnego”, w: idem. *Tablica z Macondo. Osiećmnastce prób wytłumaczenia, po co i dlaczego się pisze* (Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1990), 101.

lodzi nauki starali się, aby Norwid był przesłoniętą kartą polskiego romantyzmu, ośrodek KUL nadał badaniom nad twórczością autora *Vade-mecum* wysoką rangę metodologiczną — Stefan Sawicki spełnił w owym procesie wzrastania norwidologii kulowskiej rolę kluczową. Podkreśliły, to wówczas badania te nabrały pełnowymiarowego charakteru, jaki zachowują do dziś.

Przyjrzymy się wybranym szczegółom publikacji z 2021 r., niewielkiej w swoich rozmiarach książeczce w kartonowej okładce, na której (co znaczące) widnieje fragment rysunku Norwida *Christiani ad leones* z 1845 r.⁶ Całość jest poprzedzona krótkim wprowadzeniem, omawiającym kilka kluczowych dla zrozumienia liryki religijnej Norwida aspektów. Sawicki sformułował w nim również fundamentalne z perspektywy badań nad całością twórczości konkluzje interpretacyjne. Uczony uzmysłowił tu m.in. fakt Norwidowej „wiary wcześniej świadomej” i wskazał na stale obecny w twórczości poety horyzont myślenia przez pryzmat Ewangelii. Podkreślił wszechobecny w poezji Norwida motyw cierpienia, często prowadzący do rozważań na temat tajemnicy Krzyża i potwierdził przekonanie o chrystocentryzmie wyobraźni twórczej autora *Vade-mecum*⁷. Odwołując się do wybranych tekstów poety (*Sieroctwo, Idee i prawda, Spartakus*) dowiódł, że dla Norwida „wszystko miało [...] drugie znaczenie, odsłaniało prawdę spoza siebie.” (13). Badacz uwypuklił istotę Norwidowej koncepcji poezji, stanowiącej dla niego przedłużenie Bożego tchnienia.

W sposób szczególnie Sawicki odniósł się do Norwidowej antropologii, jak sędzę w największym stopniu decydującej o uniwersalizmie i aktualności poezji czwartego wieszca. W jej świetle człowiek to korona stworzenia, kapłan i pielgrzym, świadek Chrystusa, byt obdarzony godnością osoby ludzkiej, twórcą. Norwid, jak zauważył badacz, był wyczulony na kwestie wolności i niewoli człowieka, na to, co ograniczało jego rozwój, więziło myśl i ducha. Tak wiele miejsca właśnie tym zagadnieniom poświęcił w swojej poezji Norwid, iż Sawicki uznał, że „dzieło Norwida można by nazwać poetycką teologią wyzwolenia człowieka” (28)⁸.

Wyrafinowanie języka poetyckiego autora *Vade-mecum* Sawicki powiązał z szeregiem zabiegów i chwytów świadczących o Norwidowym trudzie poszukiwania słów, które w sposób adekwatny oddawałyby prawdę o świecie i człowieku, odkrywaną w żmudnym procesie poznania. I przy tej okazji, poświadczając niejako spójność teje twórczości, badacz zauważył, że „wszystkie warstwy utworów Norwida są przeniknięte chrześcijańską sakralnością. Obecna jest ona w semantyce asocjacji, w metaforyce i stylizacji, w konstrukcjach symbolicznych i alegorycznych, w reinterpretacji pojęć, w pojmowaniu przestrzeni i czasu, w koncepcji człowieka” (33). Wprowadzenie znakomicie spełnia funk-

⁶ Reprodukacja całości rysunku znajduje się na jednej z ostatnich stron tomu.

⁷ Zob. np. *Norwid a chrześcijaństwo*, red. Józef Franciszek Fert i Piotr Chlebowski (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2002); Agnieszka Ziolkowicz, „*Passio Christi* w twórczości Cypriana Norwida”, w: eadem, *We wspólnym świecie. Studia o myśli, wyobraźni i postawie społecznej Cypriana Norwida* (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2022), 206–225.

⁸ Tu i dalej odwołania (paginy) do recenzowanej książki są umieszczane w tekście w nawiasach.

cje instruktażowe. Sawicki objaśnia, jak czytać Norwida, jak rozumieć skomplikowane i nieoczywiste konotacje, ukierunkowuje lekturę, w syntetyczny sposób dotykając najważniejszych problemów tej poezji.

Druga część książki to wiersze. Z bogatej spuścizny lirycznej poety w małej antologii Stefan Sawicki uwzględnił pięćdziesiąt sześć utworów. W nowym wydaniu został dodany tylko jeden tekst o incipicie [*Śród dzbanów ziemi*]⁹. Badacz dokonał trudnego wyboru. Dlaczego ów wybór można określić w ten sposób? Otóż w twórczości Norwida nie znajdziemy wiele tekstów o charakterze *stricte* religijnym, wprost realizującym wzorce gatunkowe twórczości, niewzbudzających wątpliwości odnośnie do ich modlitewnego charakteru (psalm, hymn). „Na tle wszechstronnego i bogatego udziału elementów sakralnych w budowaniu różnych aspektów i poziomów liryki Norwida uboga raczej jest grupa utworów, których głównym, konstrukcyjnym tematem są zjawiska religijne”¹⁰. Do takich należy zaliczyć zaledwie kilka utworów poety. Wszystkie zamieszczono w antologii. To wiersze takie jak: [*Maryjo, pani Aniołów!*], *Modlitwa*, *Mój psalm*, [*Modlitwa Mojżesza*], *Psalm w Hebronie przez Matkę Zbawiciela Świętą Ułożony*, *Do Najświętszej Panny Marii. Litania*. Ostatni z wymienionych tekstów zwraca uwagę szczególną. We „Wstępie” do antologii *Nie są nasze – pieśni nasze* Stefan Sawicki uznał, iż jest to „najgłębsza summa poetycka mariologii, nie tylko w polskiej poezji — poetycka medytacja na kanwie loretańskich wezwań litanijnych” (31).

Pozostałe utwory, które badacz włączył do zbioru wierszy, wymykają się wąskiej definicji poezji o charakterze religijnym¹¹. Część z nich zupełnie nie przypomina wierszy błagalnych, rytualnych, konfesyjnych czy służących modlitewnym rozważaniom. Wśród nich znajdujemy teksty opatrzone zaskakującym w tym kontekście wręcz przyporządkowaniem genologicznym — cztery wiersze to fraszki, dwa inne to legendy. Część to ogniw cyklu *Vade-mecum*, lapidarne w swojej poetyckiej formie utwory, uderzające realizmem i dosadnością opisu kondycji współczesnej Norwidowi rzeczywistości. Są to jednak wiersze, w których czytelnik (ufając znawcy dzieła Norwida) winien poszukiwać śladów sacrum, gdyż stanowią, niemalże bez wyjątku, znakomite preteksty do podjęcia kontemplacji nad wielowymiarowością świata (pięknem i brzydotą), złożonością ludzkiej natury, wszechmocy Boga, albowiem „rzeczywistość poezji Norwida — jak zauważa we „Wstępie” do antologii autor opracowania — to rzeczywistość chrześcijańskiego kosmosu. Motywy chrześcijańskiego sacrum współtworzą świat jego poezji, występując na różnych poziomach tekstu. Wiara — głęboka, dojrzała, choć nie bez kryzysów i wątpliwości, „niepokorna”, dramatycznie przeżywana, rzadko tylko „uśmiechnięta” (37) — to główne źródła postawy poetyckiej Norwida. To dość wyjątkowa sytuacja, gdy możemy

⁹ Zob. Stefan Sawicki, „Wiersz o przemijaniu”, w: *Norwid – interpretacje*, red. Tomasz Korpysz (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2021), 57–61.

¹⁰ Stefan Sawicki, „Religijność liryki Norwida”, w: *Polska liryka religijna*, 253.

¹¹ Sawicki, świadom tej osobliwej sytuacji, stwierdza: „Dlatego w przypadku Norwida należałoby mówić nie tyle o wierszach religijnych czy poezji religijnej, ile o religijności lub lepiej — o chrześcijańskim wymiarze jego utworów” (37).

stwierdzić, że w twórczości poety, która generalnie ciąży ku niereligijnej tematyce świata i człowieka, perspektywa ewangeliczna i zanurzenie w prawdach chrześcijaństwa jest wszechobecne. A jednak bez uwzględnienia tej perspektywy, jak przekonuje Stefan Sawicki, trudno byłoby wniknąć w tajniki poetyckiego dzieła autora *Promethidiona*.

Podkreślmy dwa aspekty komentowanej książki, które z pewnością stanowią o jej wyjątkowych walorach. Uważna lektura antologii „*Nie są nasze – pieśni nasze*”. *Wiersze religijne* pozwala zauważyć, że centralne miejsce w myśleniu Norwida o świecie zajmowała Biblia. Przekonują o tym wiersze z różnych faz twórczości: *Psalm wigilii*, *Człowiek*, *Sfinks* i in. Stefan Sawicki zauważył, że znajomość Pisma Świętego to warunek rozumienia twórczości tego autora. Choć pięciolecie 1847–1851 było „okresem szczególnie intensywnej religijności jego poezji” (9), a z czasem postawa religijna twórcy uwewnętrzniła się i jej modlitewny ton cichł, perspektywa religijna nie ginęła nigdy. Chronologiczny układ wierszy znakomicie ilustruje to rozpoznanie. Co więcej, według badacza, „dzieło Norwida jest jakby nowoczesną kontynuacją Biblii” (18). W problematyce wybrzmiewającej w wierszach — w motywach cierpienia i łez, trudu życia i nieuchronnej śmierci, wolności i niewoli, nadziei na zbawienie, wdzięczności — należy dostrzec niesłabnący wysiłek podążania drogą wierności ku prawdzie pierwowzoru. Stefan Sawicki, doskonale znający całą twórczość Norwida, zauważył w innym miejscu, że wszechobecność sakralizacji rzeczywistości w dziele poety rodzi wrażenie obsesji, aby we wszystkim widzieć znaki sacrum. (Mogłyby to poświadczać utwory: *W albumie Zofii Skrzyneckiej*, *Waga*¹², z których włączenia do antologii zrezygnowano). Stefan Sawicki określił to zjawisko „pewną niewrażliwością na proporcje”¹³. W drugim jednak wydaniu opisywanej tu książki nie wyczuwa się tego problemu. To zasługa przemyślanej kompozycji tomu i tekstów, które nań się złożyły. Mamy tu do czynienia z liryką rządzącą się swoimi prawami, wypełnioną subtelnymi ewangelicznymi asocjacjami, nieoczywistą metaforyką skłaniającą do refleksji nad fundamentalnymi pytaniami ontologicznymi. Jest w tej liryce sfera stylizacji, wyszukanych konstrukcji alegorycznych, paradoksu, przede wszystkim jednak jest to przestrzeń medytacji.

Zauważmy też, że wśród utworów tworzących antologię *Wierszy religijnych* znajdują się poetyckie arcydzieła. Utwory takie, jak: *Monolog*, *Pielgrzym*, *Fatum*, *Moja ojczyzna*, *Syberie*, *Królestwo*, *Moralności*, *Kolebka pieśni (Do spółczesnych ludowych pieśniarzy)*, *Na zgon ś.p. Józefa Z.*, *oficera Wielkiej-Armii*, *rannego pod Paryżem*, *jednego z naczelników powstania w Polsce*. Co to oznacza? Otóż najlepsze teksty poetyckie Norwida to jednocześnie, w świetle komentowanego zbioru, wiersze religijne. Twórczość Norwida na każdym kroku weryfikuje potoczne rozumienie kategorii liryki religijnej, odsłania jej wyjątkowe oblicze. Odsłania również jej oryginalność w porównaniu z poezją religijną epoki z jednej strony, a z drugiej proponuje jej, można rzec, nową formułę, którą podejmą twórcy dopiero w XX wieku (Jerzy Liebert, Roman Brandstaetter, Karol Wojtyła).

¹² Sawicki, „Religijność liryki Norwida”, 233.

¹³ Ibidem.

W twórczości poetów należących do drugiego pokolenia romantyków powszechne i pożądane było powiązanie poezji religijnej z patriotyczną. Wspomnijmy w tym miejscu Kornela Ujejskiego i *Skargi Jeremiego*, biblię Polaków pochłoniętych dążeniem do odzyskania wolnej ojczyzny, Władysława Syrokomlę, autora *Hymnu do Najświętszej Panny w Ostrej Bramie*, Romana Zmorskiego z jego *Modlitwą (napisaną dla Karola Lewitu)* czy Teofila Lenartowicza i jego wiersz *Spowiedź w Cytadeli*. W poezji Cypriana Norwida (pomijam tu poematy dyskursywne z wczesnego etapu twórczości poety) wątki patriotyczne eksploatowane w twórczości późnych romantyków wespół z wiarą w Bożą Opatrzność sekundującą narodowi są dość rzadkie. Relacja człowieka z Bogiem często ma zaś charakter indywidualny. Doświadczenie duchowe w poetyckich frazach tworzy tu złożoną przestrzeń, a odczytanie jej tajemnicy wymaga wręcz medytacji semantyki (wyrażenie Stefana Sawickiego), wysiłku poszukiwania sensu każdego użytego w wierszu słowa. Zaskakujące, wypada to podkreślić, że mimo tego jest w tej poezji niewiele tonu osobistego. Nurt subiektywny (prośb „ja lirycznego” do Stwórcy) jest niemalże nieobecny. Podmiot tych wierszy to poszukiwacz prawdy, żołnierz Chrystusowy, strażnik wartości. Poezja ta to głos w służbie spraw ludzkości. Dlatego też adresatem antologii „*Nie są nasze – pieśni nasze*”. *Wiersze religijne* jest *quidam* – czyli każdy.

Antologia *Wierszy religijnych* Cypriana Norwida w opracowaniu Stefana Sawickiego to ważna książka. Fenomen poety i fenomen badacza spletają się w tym wydawniczym przedsięwzięciu w kompletną całość. W tym przypadku uczonemu, który poświęcił całe swoje życie zgłębianiu zjawiska (któremu na imię Norwid), czytelnik może zaufać bez ryzyka. Dobrze się stało, że rok jubileuszowy stał się pretekstem, by książkę przypomnieć. Powróciła w ten sposób do obiegu czytelniczego pozycja, która prezentuje jeden z najważniejszych wymiarów Norwidowej poezji, więcej — odsłania jej istotę, stanowiąc świadectwo wiary wybitnego dziewiętnastowiecznego twórcy. Trudno wyobrazić sobie lepszy wybór wierszy religijnych Cypriana Norwida.

BIBLIOGRAFIA

- Barańczak, Stanisław. „Norwid: obecność nieobecnego”. W: Idem. *Tablica z Macondo. Osiemnaście prób wytłumaczenia, po co i dlaczego się pisze*, 119–134. Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1990.
- Fert, Józef Franciszek. *Norwid. Zdania i uwagi o społeczeństwie obywatelskim*. Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021.
- Fert, Józef Franciszek. *Życie Cypriana Norwida*. Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021.
- Norwid a chrześcijaństwo*, red. Józef Franciszek Fert i Piotr Chlebowski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2002.
- Norwid, Cyprian. *O Juliuszu Słowackim w sześciu publicznych posiedzeniach (z dodatkiem rozbioru „Balladyny”)*. Wstęp i opracowanie Marek Buś. Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2021.
- Norwid, Cyprian. *Za kulisami*. Opracowanie literackie i inscenizacyjne Kazimierz Braun. Kielce, Pewne Wydawnictwo, 2021.

-
- Polska liryka religijna*, red. Stefan Sawicki i Piotr Nowaczyński. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1983.
- Sawicki, Stefan. *Norwida walka z formą*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1986.
- Sawicki, Stefan. *Początki syntezy historycznoliterackiej w Polsce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969.
- Sawicki, Stefan. „Religijność liryki Norwida”. W: *Polska liryka religijna*, red. Stefan Sawicki i Piotr Nowaczyński, 42–79. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1983.
- Sawicki, Stefan. *Wartość – sacrum – Norwid 3. Studia i szkice aksjologicznoliterackie*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Sawicki, Stefan. „Wiersz o przemijaniu”. W: *Norwid – interpretacje*, red. Tomasz Korpysz, 57–81. Narodowe Centrum Kultury, 2021.
- Ziołowicz, Agnieszka. „*Passio Christi* w twórczości Cypriana Norwida”. W: Eadem. *We wspólnym świecie. Studia o myśli, wyobraźni i postawie społecznej Cypriana Norwida*, 207–228. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2022.